

# Policja podsłuchiwała dziennikarzy, którzy ujawnili aferę

13 stycznia 2016

Dwie specjalne grupy policjantów miały nielegalnie podsłuchiwać dziennikarzy i ich rodziny. Na celowniku służb znaleźli się żurnaliści, którzy ujawnili nagrania ze słynnej „afery taśmowej”, której głównymi bohaterami były osoby związane z rządzącą wówczas Platformą Obywatelską.

W Biurze Spraw Wewnętrznych Komendy Głównej Policji przeprowadzono audyt zlecony przez nowego komendanta głównego Zbigniewa Maja. Wynika z niego, że służby nadużyły swoich uprawnień w stosowaniu podsłuchów, które założono w związku z „afereą taśmową” z połowy 2014 r. Wówczas w policji utworzono dwie specjalne grupy zajmujące się nagrywaniem rozmów prowadzonych przede wszystkim przez dziennikarzy tygodnika „Wprost” oraz ich rodziny.

To właśnie żurnaliści tego pisma półtora roku temu ujawnili treść nagrań pomiędzy politykami Platformy Obywatelskiej oraz związanymi z nimi środowiskami. Podsłuchy były im zakładane na okres do pięciu dni i nie wprowadzano ich do rejestru, aby o procederze nie dowiedziały się sąd i prokuratura.

Na podstawie: Rp.pl

Źródło: [Autonom.pl](http://Autonom.pl)